Nr. 22 Lwów dnia 31. maja 1902. Rok XXXV. Tom LXV.

ROLNIK

ORGAN C. K. GALICYJSKIEGO TOWARZYSTWA GOSPODARSKIEGO

wychodzi w każdą sobotę

Prenumerata wynosi wraz z przesyłką pocztową:

w Państwie Austryackiem.

rocznie . . . . 8 koron. | półrocznie . . . . 4 koron

W Rosyi rocznie 5 rubli sr. — W W. Księstwie Poznańskiem 3 talary.

Członkowie galic. Tow. gospodarskiego płacący 10 K. wkładki rocznej, otrzymują „Rolnika" bezpłatnie.

Redakcya i Administracya „Rolnika" ul. Słowackiego l. 8. II. piętro.

TREŚĆ:

Wystawa i Konkurs narzędzi rolniczych w Przeworsku.

Staraniem Oddziału Łańcucko-Jarosławskiego Tow. Gospodarskiego galicyjskiego urządzoną została i w tym roku w dniu 30. kwietnia w Przeworsku wystawa maszyn rolniczych połączona z konkursem pługów, bron, spulchniaczy i siewników.

Komitet wystawowy, pod przewodnictwem Jana hr. Mycielskiego — poczynił wszelkie ułatwienia, aby próba pługów mogła się odbyć należycie. Dzięki zarządowi ordynacyi przeworskiej przygotowano pole z odmierzonemi licznemi poletkami o długości 60 *m*, na których poszczególne pługi i inne narzędzia miały być próbowane i oceniane po kolei.

Na sędziów zaproszeni zostali pp. dyrektor Frommel Juliusz, Dyr. Hanusch, Prof. Dr. Stefan Jentys, Stefan br. Konopka, Prof. Kuhl, Dr. Maryan Lisowiecki, Dr. K. Miczyński, Stan. Ostaszewski, Leon Podlewski, Prof. Tomasz Rylski, Prof. Tadeusz Sikorski, Włodzimierz Szulczewski, Jerzy Turnau, Jan Zabierzański, Kazimierz Zbyszewski i Władysław Żeleński.

Przewodniczącym komisyi sędziów wybrano Dyr. Juliusza Frommla, a referentem ogólnym i sekretarzem Dra. K. Miczyńskiego.

Komisya sędziów podzieliła się na sekcye: techniczną i rolniczą, a w tej ostatniej na osobne subsekcye do oceny: a) pługów i bron i b) do siewników.

Kolej w jakiej miały przychodzić narzędzia do oceny oznaczono dla każdej firmy losem i pługi poddawano naprzód ocenie sekcyi rolniczej, poczem dopiero szły pod uzupełniającą ocenę sekcyi technicznej, która przeprowadzała próby przy pomocy siłomierza regestrującego systemu Sacka, — oraz miała za zadanie ocenić jakość materyału i trwałość budowy.

Ocenę komisyi wpisywano na przygotowanych ad hoc formularzach za pomocą systemu punktowania. Formularz taki wypełniony przedstawiają załączone tablice, na których uwidoczniono szczegółowo wynik próby z pługami.

Zastosowano mianowicie sposób punktowania używany przy tego rodzaju próbach za granicą z uwzględnieniem różnego stopnia ważności cech poszczególnych za pomocą użycia t. zw. współczynników ważności. Stopni dobroci przyjęto 5, a mianowicie oznacza: 5. doskonały, 4. bardzo dobry, 3. dobry, 2. dostateczny, 1. niedostateczny. Stopień dobroci pomnożony przez odnośny współczynnik ważności cechy daje pewną ilość punktów dla donośnej cechy. Suma zaś wszystkich punktów daje tym sposobem obraz dobroci pewnego pługa w porównaniu do innych. Współczynniki ważności dla każdej z uwzględnianych cech podane są również w załączonej tabeli — w nagłówku i tak dla ustawienia pługa współczynnik ważności = 4 dla prowadzenia 1, dla nawracania 3, dla odwracania skiby 5, dla kruszenia 7 i t. p. Pług idealny, któryby we wszystkich cechach otrzymał stopień dobroci 5 miałby zatem ogólna sumę punktów = 155.

Z powodu bardzo znacznej liczby, bo z górą czterdziestu pługów przedstawionych do konkursu, część tylko z nich mogła być poddana dokładnej ocenie komisyi technicznej, te zestawiono w załączonej tabeli A, i to po kolei według liczby punktów. Pozostałe pługi ocenione zostały jedynie przez sekcyę rolniczą, zatem rubryki pozostawione dla oceny technicznej, tj. co do jakości materyału i siły zużytej, są niewypełnione.

Przechodząc do szczegółowej oceny, która zresztą i na tabeli cyframi jest uwidocznioną, podzielono pługi na grupy, a mianowicie:

I. Pługi jednoskibowe:

a) do orki głębokiej;

b) do średniej i płytkiej.

II. Pługi dwuskibowe:

III. Wielo skibowe (3—4 skibowe).

I. a) Pługi jednoskibowe do głębszej orki. Z tej kategoryi największą ilość punktów otrzymał pług fabryki *Rudolfa Bächera* w Rudnicach nad Łabą. **„Phönix“ BP 10** samochód z korpusem z lanej z stali z podrzynaczem. Nastawianie i prowadzenie doskonałe i łatwe, jakość pracy tak co do odkładania jak i kruszenia bardzo dobra, materyał i budowa trwała. Zużycie siły na jednostkę przekroju skiby najmniejsze ze wszystkich badanych pługów, chód równy, czystość bruzdy doskonała.

Drugie miejsce zajmuje pług fabryki *Clayton i Shuttleworth* (filia Lwów, Grodecka) marka **D10HS** samochód stalowy z podrzynaczem.

Jestto znany typ pługa podobny do Sackowskiego, z odkładnicą z jednej blachy.

Kierowanie bardzo dobre, robota pod względem kruszenia skiby i czystości bruzdy doskonała, co jest właściwością sackowskiej formy odkładnic, waga około 108 kgr. (z przodkiem) cena 81·5 koron zużywał siły 430 kgr. przy szerokości 33 a głębokości 20 cm., zatem na dm □ przekroju 65 kg. przy szybkości 60 *m.* w 54 sek.

Na trzeciem miejscu wymienić należy pług *Braci Eherhardtt* z Ulm nad Dunajem (Zastępstwo: *Bank rolniczy* we Lwowie). Marka **„Ideal“ ESC** Samochód ze stali do głębokiej orki, z odkładnicą śrubowo cylindryczną, bardzo dobry, co do materyału i budowy bardzo silny, wskutek czego trochę ciężki. Kruszy i odwraca skibę doskonale.

Drugi pług tej samej firmy: marka **„Dominus“ ESB 3,** samochód stalowy bez podrzynacza »Forma odkładnicy śrubowo cylindryczna, robotę wykonywał pod każdym względem bardzo dobrze. Przy głębokości skiby 16. cm. a szerokości 30 cm. (a szybkości 60 m. w 42 sek.) potrzebował siły pociągu 282 kg. zatem znacznie mniej niż poprzedni — a mniejszą ilość punktów zawdzięcza nieco gorszemu kruszeniu skiby tudzież mniejszej czystości bruzdy i nieco słabszemu materyałowi, i konstrukcyi, pomimo nie niższej ceny niż u Bachera i Claytona. Odkładnica doskonale wyszlifowana i lemiesz dobrze wyostrzony wpływały na szybkość chodu.

Do tej kategoryi pługów należy również pług *Umratha i Ski.* z Pragi-Bubna (zastępstwo we Lwowie) **R14** rajol, z podrzynaczem, typ ogólnie u nas znany.

II. b. Z pługów lżejszych do płytszej i średniej orki pierwsze miejsca znowu przypadło wyrobom *Rudolfa Bächera* z Rudnic. Zasługują mianowicie na wyszczególnienie. Samochody stalowe z podrzynaczem Marki **D7MN** i **D8MN** i niesamochód żelazny bez podrzyancza *„Kolonista“* **+ OL.**

Z tych trzech tylko **D8MN** kruszy skibę doskonale, pługi **D7MN** i «kolonista» doskonale odkładają a kruszą nieco mniej z powodu więcej wygiętej w tył odkładnicy. Pług «Kolonista» jest lekki, stosunkowo tani, nadzwyczajnie łatwy do regulowania i prowadzenia.

Drugie miejsce przysługuje pługom *Karola Frölicha* z Nowego Sącza i *Pawła Frölicha* ze Starego Sącza. Są to pługi lekkie, tanie, na grządzielu drewnianym, korpusy z żelaza kutego Przodek ma za małe kółka, wskutek czego dla wyższych zwierząt pociągowych nie nadaje się. Przeznaczone są one w pierwszym rzędzie dla gospodarstw włościańskich mogą jednak i w większych oddać pewne usługi tym więcej, że robota jest bez zarzutu. Doskonale odkładają i znakomicie kruszą skibę. Zużycie siły jedynie nieco za duże u pługa K. Frölicha z Nowego Sącza z podrzynaczem, jak to widoczne z tabeli.

Podobnej budowy pług Mordarskiego z Szalowy o drewnianym grządzielu i koleśnicy z podrzynaczem. wskutek nieobecności fabrykanta lub zastępcy nie przyszedł pod pełną ocenę — i dla tego nie objęty tabelą, bierze skibę do 35 *cm.* szerokości a 16·5 głębokości. Pod względem materyału dużo pozostawia do życzenia. Zużycie siły ogółem 362 kg przy 4 wołach, szybkość pociągu 60 m. w 97 sek.

Dalej wymienić należy pług fabryki *„Jan Cerwinka w Pradze“* (*Hybernerstrasse 8*) znaku **NR** bez podrzynacza typu ruchadłowego lżejszy (cena 65 kor.) trwale zbudowany pozostawiał nieco do życzenia pod względem kruszenia skiby, zresztą robota bardzo dobra.

Pługi firmy *Cernowsky i Ska.* w Czeskim Brodzie koło Pragi (filia w Jarosławiu) również zasługują na uwagę. Do próby stanęły marki **PH** cięższy do orki głębszej i **PZ** lżejszy do średniej — obydwa zbudodowane według typu pługa sackowskiego, samochody żelazne z korpusem stalowym.

Tejże firmy pług *„Ruchadło“* jako lekki i tani a doskonale wykonujący robotę zaleca się dla gospodarstw mniejszych. Odpowiedni oczywiście tylko dla gleb lżejszych o niezbyt wielkich przy uprawie oporach. — Był również poddany próbom mały płużek bezkoleśny t. zw. *„Samochód“* (nie należy mieszać tej nazwy z tem co się zwykle pod nią rozumie) cały żelazny z korpusem stalowym — z grządzielem podpartym na kółku, które się da wyżej lub niżej nastawiać. Dla pewnych specyalnych celów np. do orki w ogrodach, w chmielnikach, na karczunkach odpowiedni a przytem tani. Jako bezkoleśny przy płytkiej orce trudny w prowadzeniu, ale przy głębszej do 20 cm. szedł bardzo równo, — i dobrze kruszył.

O pługach Umrath'a i Ski. z których samochody żelazne **UP8 i EP7** w tej kategoryi poddano próbom, jako o typach powszechnie u nas znanych nie potrzebujemy szerzej pisać, daty odnoszące się do tych pługów uwidocznione są w tabeli.

Osobny typ przedstawiał pług R. Bächera systemu amerykańskiego «Sulky» jest to skibowiec jedno korpusowy na łapie wygiętej u silnego drewnianego grządziela umocowany, spoczywa pomiędzy dwoma kołami i daje się w stosunku do osi wyżej lub niżej ustawić za pomocą dźwigni. U grządziela umocowany jest dyszel. Oracz siedzi na samym pługu na siodełku. Cały pług bardzo ciężki nadaje się tylko w pewnych wyjątkowych warunkach do szybkiej orki różnej głębokości. Cena 300 koron: zużycie siły całkowite 266 kgr. przy głębokości 12 cm. a szerokości skiby bardzo znacznej bo 37 cm. Celem tej konstrukcyi pługów jest szybka orka przy możliwej oszczędności robotnika Stosunkowo do swego ciężaru idzie lekko i przy 4. konnym zaprzęgu daje się z siedzenia regulować na różną głębokość.

II. Pługi dwuskibowe.

Pierwszeństwo stanowcze w tej kategoryi trudno przyznać jednemu pługowi.

Pług *Bächera* z Rudnic znaku **ZH9N** doskonałej konstrukcyi, łatwy w prowadzeniu i ustawaniu, rama na 3 kołach z dźwignią. — Odkładanie doskonałe, kruszenie skiby, średnie, potrzeba siły 63 kg. na 1 dm. □ przekroju skiby cena 108 k. Na równi stoi z nim pług Braci *Eberhart* z Ulm n. D. — *„Inflexible“* **HZESB** 3 nieco cięższej budowy i droższy (cena 138 kor.), ale doskonale

Próba pługów w Przeworsku.

Tab. A. Pługi poddane ocenie zupełnej.

L. porządkowa	Rodzaj pługa znak i nazwisko fabrykanta	Waga	Cena l. Przeworsk	stopnie dobroci 1—5: kierowanie: Ustawienie	Prowadzenie	Nawracanie	praca: Odwracanie skiby	Kruszenie	Czystość bruzdy	Równość głębokości	trwałość: Materyał	Konstrukcya	Suma punktów	Szerokość skiby	Głębokość skiby	Przekrój skiby	Siła pociągowa cała	Siła pociągowa na 1 dm. □ przekroju	Szybkość ruchu przy próbie sekund na 10 mtr.	Uwagi (Stopnie dobroci: 5 doskonały 4 bardzo dobry, 3 dobry, 2 dostateczny, 1 niedostateczny).
				Współczynnik ważności																
		klg.	kor.	4	1	3	5	7	1	8	4	3		cm	cm	dm□	kg.	kg.		
I.	**Pługi jednoskibowe:**																			
1	R. Bacher w Rudnicy n. Ł. „*Phönix*“ **BP. 10.**	108	84	5	5	5	4	4	5	5	4	4	136	27	25	6·75	347·5	51·4	54	Samochód stal. z podrzynaczem
2	„ „*Kolonista*“ **KOL I.**	60	46	5	5	5	5	3	5	5	4	4	134	23·25	17·5	4·07	247·5	60.8	62	bez podrzynacza, stalowy pług do płytszej orki
3	„ **D 7 M**	85	69	5	5	5	4	3	5	5	4	5	132	27	16	4·21	269·5	64·0	70	Samochód stal. z podrzynaczem
4	Clayton i Shuttl. **D 10 H.**	122	81·5	3	4	4·5	4	5	5	4	4	4	128	33	20	6·6	230	65·1	54	Znany typ a la Sack z podrz.
5	Kar. Frölich N. Sącz **N 2**	—	32	3	4	4	5	5	5	3	2	3	119	25	19·5	4·9	397	80·7	58	Pług drewn lekki z podrzyn.
6	Bächer „*Sulky*“	—	300	5	4	4	5	3	4	4	3	3	119	37	11·5	4·26	262	61·7	51	Pług amerykański z siedzeniem dla oracza i dyszlem
7	Br. Eberhardt w Ulm „*Dominus*“ **ESB 3.** . .	78	88	4	4	4	4	5	4	4	3	3	117	30·25	16·25	4·92	282	57·6	42	stal. samochód bez podrzynacza
8	Jan Cervinka w Pradze **NR.**	78	65	3	5	4	3	3	3	4	4	4	108	30	13	3·83	214	55·9	53	bez podrzyn. do płytszej orki
9	Umrath i Ska Bubna .																			
10	» **UP 8.** .		68	3	3	3	3	3	2	3	2	3	83	30	15	4·5	330	73·4	48	z podrzynaczem
	» **EP 7.** .		56	3	2	3	3	3	2	2	3	1	82	30	15	4·5	—	—	—	z podrzynaczem
II.	**Pługi dwuskibowe:**																			
1	Bächer w Rudnicy **ZH 9 N.**	130	134	5	5	5	5	3	5	5	4	4	134	43·5	14·75	6·42	407·5	63·5	53	
2	Br. Eberhardt „*Inflexible*“ **HZESB 3.** . . .	120	138	3	3	4	4	5	4	3	4	3	130	39	14·5	5·58	375	67·2	65	
3	Cervinka „*Vacek*“ **DO 4.**	100	100	5	4	3	3	3	2	3	4	5	121	53	11·5	6·73	279	48·0	52	
4	Clayton i Shuttl **DCL.**	122	130	2	3	3	2	3	3	3	4	3	88	41	13·25	5·43	266	40·1	56	
III.	**Pługi czteroskibowe:**																			
1	R. Bächer **CPA 4.** . . .	145	150	5	5	5	5	—	4	4	4	5	112	74	7·0	5·13	247·5	47·7	54	*) Przy pługach czteroskibowych nie uwzględniano zdolności kruszenia skiby.
2	H. Cegielski w Poznaniu **PP 5.**	—	140	4	5	5	5	—	4	4	4	4	105	78	8·5	6·6	312·5	47·1	58	
3	Clayton i Shutl. **NSP 2.**	150	160	5	5	4	4	—	4	4	4	3	102	74	7·5	5·5	195	35·1	52	

Tab. B. Pługi poddane tylko ocenie sekcyi rolniczej.

L. porządkowa	Rodzaj pługa znak i nazwisko fabrykanta	Waga	Cena l. Przeworsk	Stopnie dobroci 1—5: kierowanie: Ustawienie	Prowadzenie	Nawracanie	praca: Odwracanie skiby	Kruszenie	Czystość bruzdy	Równość głębokości	trwałość: Materyał	Konstrukcya	Suma punktów* z wyłączeniem 2 ostatnich rubr.	Szerokość skiby	Głębokość skiby	Uwagi (Stopnie dobroci: 5 doskonały, 4 bardzo dobry, 3 dobry, 2 dostateczny, 1 niedostateczny).
				Współczynnik ważności												
		klg.	kor.	4	1	3	5	7	1	9	4	3		cm	cm	
I.	**Jednoskibowe:**															
1	R. Bächer **D 8 M**	94	77	5	5	5	4	5	5	5	—	—	108	33	20	z podrzynaczem
2	Cernowsky „*Ruchardło*“ . .	50	40	4	4	4	5	5	3	4	—	—	107	30	15	pług lekki do płytszej orki z podrzynaczem
3	Br. Eberhardt „*Ideal*“ **ESC I.**	70	75	3	4	5	5	4	4	5	—	—	107	30	18	
4	» » „*Servus*“ **ESC 4**	80	78	3	3	4	2	3	2	3	—	—	73	28	17	
5	Cernowsky i Ska **PH** . . .	—	64	3	3	3	4	4	2	4	—	—	86	30	18	
6	» **PZ**	—	56	4	3	3	4	4	2	4	—	—	86	26	16	
7	» „*Samochód*“ . .	—	28	4	5	5	3	3	4	3	—	—	85	20	12	żelazny bezkoleśny
8	K. Fröhlich N. Sącz **N I.** .	—	22	3	4	4	4	4	4	2	—	—	86	30	12	bez podrzynacza, drewniany
9	P. Fröhlich St. Sącz **PF 2.** .	—	41	3	4	4	4	3	3	3	—	—	81	23	17	z podrzynaczem „
10	Clayton i Shutl. **E 10.** . . .	85	62	3	3	3	4	4	3	2	—	—	81	28	12	Sam. stalowy bezpodrzynacza
11	» **D 7 MS** . . .	100	73	4	4	4	3	3	4	3	—	—	81	27	17	Znany typ do średniej orki a la Sak
12	Umrath i Ska **R 14**	—	106	4	4	3	3	4	3	2	—	—	81	—	—	
13	Ph. Mayfarth. Wiedeń **5 C** .	84	80	2	2	4	3	2	1	2	—	—	58	24	14	z podrzynaczem
14	Dressler z Neutitschein **D 7** .	—	64	2	2	3	2	2	2	3	—	—	54	27	17	
II.	**Trójskibowce:**															
1	H. Cegielski **PP 1**	—	126	4	5	5	5	*)	4	4	—	—	77	60	8	*) Przy pługach trój i czteroskibowych nie uwzgledniono zdolności kruszenia skiby
2	Clayton i Shutl. **NSP 3** . .	—	140	5	4	5	4	—	5	4	—	—	76	48	3—12	
3	» **DC**	186	214	5	4	4	3	—	3	4	—	—	66	60	4—15	
4	Cernowsky i Ska	—	100	4	4	3	4	—	4	4	—	—	65	60	4—15	
III	**Czteroskibowce:**															
1	Br. Eberhardt „*Senior*“ **WB.**	163	180	5	4	4	4	—	5	5	—	—	76	72	4—15	
2	Umrath **SSP.**	—	138	1	2	3	2	—	2	3	—	—	36	76	5—12	

kruszy skibę (zużycie siły nieco większe 67 kg. na 1 dm □ przekroju) nastawianie i regulowanie równie łatwe jak u poprzedniego.

Drugie miejsce zajmą pługi *Jana Cervinki* z Pragi zwane *„Vacčk“* znaku **DO.$_4$** i **DO.$_6$** (cena 100 kor.) doskonale zbudowane co do materyału, i łatwości nastawania. Kruszenie skiby i odkładanie dobre.

Pług *Claytona Shuttlewortha* marka **DCL** lżejszy (cena 130 koron), pomimo doskonałego materyału uzyskał najmniejszą ilość punktów z powodu nie zupełnie zadowalniającej roboty. Idzie jednak najlżej ze wszystkich, bo zużycie siły wynosiło tylko 40 kg. na □ dm. przekroju.

III. Wieloskibowe (3—4 skibowe).

W tej kategoryi również trudnoby było przyznać stanowcze pierwszeństwo, któremuś z fabrykantów. Pług *Bächera* **CPA** otrzymał wprawdzie największą ilość punktów — jednakże prawie na równi z nim stoją pługi 4 skibowe *Br. Eherhardt*, *„Senior“* **WB**, *H. Cegielskiego*, Tow. Akc. w Poznaniu (Zastępca p. *St. Komornicki*, Lwów) trojskibowiec **PP** 1 i czteroskibowiec **PP** 5. Pługi Eberhardta i Cegielskiego nieco cięższe niż Bächera i silniej zbudowane. Senior WP. Eherhadta jednak droższy niż inne o 40 koron.

Czteroskibowiec *Claytona* **NSP** 2 trochę słabiej zbudowany ale doskonale idący nawet przy bardzo płytkiej, orce wykazał znacznie mniejszy opór w robocie — co w tabeli uwidoczniono.

Tutaj nadmienić winniśmy, iż oprócz w tabeli wymienionych pługów zgłoszone były jeszcze do konkursu pługi jedno i dwuskibowe z fabryki H. Cegielski Tow. Akc. w Poznaniu, z powodu jednak, iż nadeszły zapóźno z odkładnicami polakierowanemi i nieostrzonymi zupełnie lemieszami, zastępca tej firmy wycofał je z konkursu, za zgodą komisyi sędziów. Próba bowiem z takiemi pługami nie mogła być miarodajną.

IV. Inne narzędzia do uprawy roli.

Z innych narzędzi do uprawy roli poddanych próbie wyszczególnić należy: jako nowe a bardzo do pewnych celów przydatne narzędzie: Ekstyrpator czyli spulchniacz 8 radlicowy *Cernowsky'ego i Ski.* Na ramie trojkątnej osadzony szereg radliczek o kształcie małych odkładnic pługa, rama daje się b. szybko i łatwo nastawiać na różną głębokość — przyczem radlice strugają powierzchnię roli odkładając zarazem wąskie skibki. Do przykrywania siewu, zniszczenia skorupy, nawet zdaje się do zdzierania scierni przed razówką, doskonały. Szerokość robocza 90 cm. cena 100 koron (cały żelazny).

Tejże firmy były poddane próbie brony 3 dzielne lekkie (po 38 koron) i ciężkie po 48 kor. żelazne wcale dobre o ramie esowatej.

Firma Akc. Tow. *H. Cegielski* wystawiła nowy lekki spulchniacz marka **GID** o radlicach półokrągło wygiętych z przodu obłych — na ramie do nastawiania, za pomocą dźwigni, do niszczenia chwastów i wyciąganiu perzu doskonały. Wyrabiany bywa w 2 wielkościach a mianowicie 5 radlicowy 80 *cm.* szerokości (cena 100 kor.) i 7 radlicowy 125 *cm.* szeroki (116 kor.).

Oprócz tego taż firma przedstawiła brony żelazne ciężkie i doskonałe, lekkie 6 dzielne brony na 1 konia do zawłóczenia za siewnikiem i do innych podobnych płytkich robót.

Narzędzia *Planet Junior.* — (zastępca *Clayton i Shuttleworth* we Lwowie) jako spuchlniacze i ręczne narzędzia znane z poprzednich konkursów i ze swej doskonałej konstrukcyi i dobroci materyału nie potrzebują ponownego omawiania.

Brona sprężynowa **GFE** (spulchniacz) *Umratha* dobrze chodzi — ugór bierze, ziemi się trzyma, co do jakości materyału na podstawie takiej krótkiej próby nie da się nic powiedzieć.

Firma: *J. Friedländer i Ska.* Zastępca *J. Bromowicz* Kraków, wystawił pług z przyrządem siewnym do kukurudzy, bobiku itp. grubych nasion. Przyrząd ten funkcyonuje w ten sposób, iż nasienie rozsypywane w poprzednio wyoraną bruzdę następna skiba przykrywa. Za pomocą wyłączania przyrządu siewnego można wysiewać w co drugą lub co trzecią skibę. Do pewnych specyalnych celów dla przyspieszenia roboty w gospodarstwach włościańskich może mieć zastosowanie. Wysiew taki jednak nigdy wzorowym nie będzie. Próbie szczegółowej nie poddano go.

V. Konkurs siewników.

Do konkursu siewników stanęły następujące firmy: *Dressler* z Neutitschein (siewnik 17-o rzędowy), *Mayfarth* z Wiednia (siewnik 21 rz.), *H. Cegielski* Tow. Akc. z Poznania (siewnik 19-o rzędowy), *Umrath i Spka.* z Bubny (siewnik 17-o rzędowy oraz siewnik 3 rzędowy do buraków, dla włościan), *Friedlä der* z Wiednia (siewnik 21 rz. *„Triumvir“*), *Pracner* z Raudnitz (siewnik 21 rzędowy, siewnik do sztucznych nawozów, oraz siewnik kombinowany do buraków i sztucznych nawozów), *Clayton & Shuttleworth* (siewnik rzędowy *„Columbia“* oraz do sztucznych nawozów *„Schloe'ra“*).

Komisya badając siewniki ze strony rolniczej ich użyteczności zajęła się ocenieniem następujących własności siewników: 1) widok zewnętrzny, jakość materyału i rodzaj konstrukcyi: 2) równomierność wysiewu na płaskiej przestrzeni: 3) równomierność wysiewu przy pochyłości terenu w rozmaitych kierunkach; 4) cena i 5) siła pociągowa. Ocenienie siły pociągowej z powodu braku czasu nie mogło być wykonane. Co do innych własności przy pomocy bardzo dokładnych prób komisya oceniała użyteczność siewników, oznaczając wartość oceny 5-oma punktami, przyczem p. 1 oznaczał «najgorzej», p. 5 „najlepiej“, a o największej wartości i użyteczności siewnika stanowiła najwyższa liczba osiągnięta z zesumowania punktów.

Na podstawie tych badań uznała komisya jako najlepszy, najwięcej polecenia godny, siewnik 21-rzędowy firmy (czeskiej) Pracner w Raudnitz. — Konstrukcya jego jest silna, a przytem niezbyt skomplikowana, obsługa siewnika łatwa, wypróżnienie skrzyni po dokonanym zasiewie bardzo pojedyncze i łatwe, sieje wszelkie gatunki ziarna i przy rozmaitej gęstości wysiewu bez zmiany kółek trybowych, wysiewa ziarno całkiem równomiernie w płaszczyźnie i na pochyłościach. — Cena tego siewnika 700 koron loco Raudnitz.

Na drugiem miejscu postawiła komisya siewnik 21-o rzędowy *Friedlaend ra* z Wiednia, nazwa: „Triumvir“. Siewnik ten, jakkolwiek konstrukcya jego jest znacznie słabsza i mniej starannie wykonana, niż siewnik, Pracnera, jednak sieje wszelkie gatunki ziarna bez zmiany kółek trybowych, zarówno w płaszczyźnie jak i na pochyłościach idealnie równomiernie.

Cena 700 k. loco Wiedeń. Siewnik ten spoczywa na wysokich kołach, o głowach lanych składanych, szprychy i dzwona drewniane, średnica kół 1 *m* 24 *cm*.

Odległość skrajnych radełek od koła znaczna (ślad kół przednich węższy od tylnych) co jest w ogóle zaletą, gdyż ułatwia prowadzenie równe, na śladzie poprzednim wyraźnym.

Wysokość radełek 24 *cm*, więc duża i dobra, średnica dolnego otworu rurki siewnej 33 *mm*, co bardzo jest korzystne np. przy wysiewie buraków,

Odległość przedniego od tylnego rzędu radełek również dość znaczna, bo 25 *cm*. Skrzynia żelazna.

Polecenia godnym jest także ręczny 3 rzędowy siewnik do buraków firmy Umrath i Spka., nadający się dla włościan oraz w ogrodach warzywnych.

Inne siewniki już to wykazywały znaczne różnice w równomierności wysiewu na pochyłościach, już też rozłupywały i szrutowały ziarna grubsze jak groch i bobik.

Znany z użyteczności siewnik Claytona »Columbia« z powodu braku czasu i nieobecności reprezentanta firmy, który podczas czynności komisyi zajęty był przy próbach innych maszyn tej firmy, nie mógł być szczegółowo wypróbowany. — Pożądanem by było, aby w przyszłości firmy obsyłające konkursa większą liczbą wyrobów dostarczały kilku monterów względnie reprezentantów.

Wielkie zainteresowanie wzbudził kombinowany siewnik Pracnera. Sieje on rzędowo albo też kupkowo buraki, a zarazem wysiewa w rzędy nawozy sztuczne, które za pomocą stosownego przyrządu zostają z ziemią wymięszane i dostają się popod wysiane rzędowo nasienie. — Zadanie swe spełnia ten siewnik znakomicie, a jedyny zarzut, jaki można zrobić, jest chyba tylko ta okoliczność, że wymaga nieco większej siły pociągowej niż zwykły rzędowy siewnik, co jednak wynika z zwiększonej pracy równoczesnego wysiewu nawozów sztucznych. — Wobec stwierdzenia przez wielu praktyków i naukowych badaczy faktu, że nawozy sztuczne zastosowane pod buraki w rzędy znacznie lepiej działają niż rozsiane szerokorzutnie, i że przy tym sposobie możebna jest pewna oszczędność użytych nawozów bez obniżenia plonu, kombinowany siewnik Pracnera ma wielką doniosłość dla plantatorów buraków. — Znajdujący się na wystawie siewnik kombinowany został zaraz na wystawie zakupiony przez p. Anlaufa w Bystrowie, zaś takiż sam siewnik został przez wystawcę wypożyczony p. Jerzemu Turnau do Mikulic, celem przeprowadzenia szczegółowych prób porównawczych z rzędowym i rzutowym sposobem wysiewu nawozów sztucznych. Cena 680 koron.

Do konkursu stanęły dwa siewniki do nawozów sztucznych. Znany z użyteczności i równomiernego wysiewu siewnik syst. *„Schloera“* (wystawca *Clayton & Shuttleworth* oraz siewnik do szt. naw. *Pracnera* z Raudnitz, — który wysiewa wszelkie nawozy sztuczne bardzo równomiernie, jest łatwy do obsługi i silnie zbudowany. Cena 400 kor.

Za komisyę sędziów:

Dr. K. Miczyński referent. — *Juliusz Frommel* przewodniczący komisyi.

WIADOMOŚCI Z ODDZIAŁÓW.

Walne Zebranie Oddziału pokuckiego Tow. Gosp. Gal. Liczny Zjazd Oddziału pokuckiego w Kołomyi w d. 15. 16. i 17. maja b. r. wypełniły: Walne Zebranie Oddziału d. 15. maja i konkursowa wystawa narzędzi połączona z poglądową wystawą bydła d. 16. i 17. maja.

Sprawozdanie obszerniejsze z obu wystaw podamy wkrótce ograniczając się na razie na przebiegu i uchwałach walnego Zebrania.

Obradom towarzyszył członek i delegat komitetu baron Julian Brunicki.

1. Przewodniczący podniósł zasługi zmarłego Członka Oddziału ś. p. Józefa Dobka. Zmarły należał do ludzi znanych z niezawisłości charakteru i cnót obywatelskich. Znany z uczynności, tak jako sąsiad jakoteż obywatel pozyskał wkrótce serca tak swych współziemian, jakoteż włościaństwa. Gorliwy w całem słowa tego znaczeniu czynny członek naszego Oddziału, rozumiał doskonale, że praca publiczna dziś dobrze zrozumiana w pierwszej linii na polu ekonomicznego odrodzenia się całego kraju podjęta być powinna. Pracował zatem przedewszystkiem w naszem Towarzystwie gospodarskiem i jako członek Rady nadzorczej w Towarzystwie Krakowskiem Wzaj. Ubezp. Rolnik wzorowy kochał tę ziemię wyzyskując przytem intenzywnem swem gospodarstwem jej dochodność i zasoby. Cześć jego pamięci!

2. Przystąpiono do unormowania wkładek dla Członków Oddziału a to: 1) dla wielkiej własności 10 Kr. 2) dla średniej 6. Kr. 3) dla małej 2 Kr. Wyrażono przytem pragnienie jak najszerszego przystępywania włościan do szeregów Towarzystwa.

3. Oddział przystępuje jako członek czynny, z jednorazowym udziałem 100 Kr. do Towarzystwa wzajemnej obywatelskiej pomocy w Krakowie. Towarzystwo to odpowiada ekonomicznym interesom rolnictwa naszego, normowaniem przedewszystkiem w swych dalszych celach agrarnych stosunku własności większej do mniejszej. Będąc w samej jeszcze kolebce potrzebuje moralnej przedewszystkiem pomocy, a pomoc tę uzyska nie tyle przez ludzi pojedyńczych jak przystępywaniem do niego Oddziałów Towarzystw roln. okręg. i Rad powiatowych (N. Sącz)

4. Sprawozdanie rachunkowe z dotychczasowych kosztów urządzenia wystawy w przedłożonym budżecie przyjęto do wiadomości, wyrażając przytem podziękowanie za otrzymane subwencye tak świetnemu Wydziałowi kraj., jak i 3 odnośnym Radom powiatowym. Zestawienie cyfrowe rachunków urządzenia wystawy komitet wystawowy poda wkrótce do publicznej wiadomości.

5. W końcu baron Julian Brunicki wygłosił wyczerpujący i zajmujący wykład o sadownictwie. Prelegent podzielił się kilkunastoletniemi doświadczeniami własnemi, w tym kierunku, na podstawie głębokiej wiedzy fachowej z Członkami Oddziału. Uznanie ogólne dla prelegenta zyskane tak wykładem, jakoteż gorącem zajęciem się i wejściem w życie Oddziału winno, choć w części, być dlań nagrodą za pracę na trudnem bo prawdziwie czynnem stanowisku Członka Komitetu centralnego Tow. Gosp.

KRONIKA.

„Mikrocid“. Otrzymujemy następujące pismo: „Od dłuższego czasu wielkie zainteresowanie się w sferach rolniczych i wojskowych budzi wynaleziony przez pana Józefa Krzysztofowicza zamieszkałego obecnie w Brzeżanach środek leczniczy „Mikrocid“ i coraz większe zyskuje uznanie.

To też mając od roku powtarzającą się sporadycznie u koni influencyę i poniósłszy większe straty sprowadziłem celem zastosowania powyższy środek.

I rzeczywiście zastosowałem go z najlepszym skutkiem u konia chorego na influencyę wśród najostrzejszych objawów zapalenia żołądka, kiszek i nerek, a 9 okładów z „mikrocidu“ zastosowanych w pierwszym dniu choroby, w rozcieńczeniu $7^1/_2$ na 100, w następnych dwu dniach w rozcieńczeniu 5 na

100, bez innych środków wystarczyło, aby chorego konia zupełnie uzdrowić — podczas gdy u chorych poprzednio na influencę koni, ani wszelkie możliwe środki, zastosowane przez lekarzy weterynaryjnych, ani ścisłe pielęgnowanie skutku nie odnosiły.

Podaję to do publicznej wiadomości nietylko dlatego, by zwrócić baczniejszą uwagę ogółu naszych rolników na nowo wynaleziony środek, który niezmiernie odda usługi lecz także, by WP. Józefowi Krzysztofowiczowi na tej drodze publiczne złożyć podziękowanie i wyraz pełnego uznania.

Witelówka, 20-go maja 1902.

Feliks Passakas, wł. dóbr.

Wycieczka słuchaczy Akademii Dublańskiej. W pierwszych dniach czerwca odbędzie się wycieczka uczniów Akademii Dublańskiej pod przewodnictwem 4 profesorów do Węgier celem zwiedzenia gospodarstw rozległych domen rządowych oraz stadnin. Król. Węg. Ministerstwo rolnictwa nie tylko udzieliło pozwolenia na zwiedzenie domen i stadnin ale zarządziło wszelkie dla zwiedzających ułatwienia, jak podwody, kwatery na cały czas pobytu etc. Głównym punktem wycieczki będzie Mezö-hegyes niedaleko Szegedynu. Z powrotem wycieczka obróci się na Peszt, by poznać urządzenia wielkiego elewatora zbożowego, oraz tamtejsze muzeum rolnicze.

W Suchodole pod Krosnem, odbyło się poświęcenie budynku krajowej niższej szkoły rolniczej, w obecności zastępcy marszałka krajowego, radcy dworu dra Tadeusza Pilata. Poświęcenia tego dokonał ks. biskup Pelczar, który wizytując dyecezyę, bawił właśnie w Suchodole.

Z piśmiennictwa rolniczego.

Zeszyt 66. prac niemieckiego towarzystwa roln. za r. 1902, str. 106; zawiera interesujące szczegóły o działaniu potasu na rośliny, a w szczególności na kartofle, tytoń, hreczkę, cykoryę, gorczycę i owies. Bardzo ciekawe są wyniki otrzymane z prac nad zawartością potasu w powyższych roślinach w stosunku do ilości potasu zawartego w ziemi, nad proporcyonalnym wzrostem ilości skrobii w ziemniakach i cukru w burakach ze wzrostem dawki potasowej; w ten sposób otrzymano stałe liczby dla ilości uzyskanej skrobii lub cukru z 1 grama potasu, n. p. dla kartofli 36 gr., dla hreczki 31 gr., dla owsa 29 gr. i t. d. Równie stałe liczby znaleziono dla ilości pobranego z ziemi potasu w stosunku do uzyskanej masy roślinnej, a więc dla wytworzenia n. p. normalnie rozwiniętych 100 kg. kłębów kartoflanych potrzeba 0.50 kg. potasu, dla wytworzenia 100 kg. tytoniu (t. j. liści z 18% wody) potrzeba około 4.2 kg. potasu, dla wytworzenia 100 kg. zielonej gorczycy z 83% wody potrzeba 0.103 kg. potasu i t. d. Doświadczenia są liczne, zajmujące i warte przeczytania.

DROBNE WIADOMOŚCI.

Masło czy margaryna? *Deutsche Agrarcorrespondenz* podaje następującą zabawną notatkę: „Według urzędowej statystyki holenderskiej wywieziono w r. 1901 do Niemiec między innemi 16.000 tonn margaryny, 10.000 *t* łoju i innych tłuszczów lecz nie wywieziono wcale masła. Natomiast według statystyki niemieckiej przywieziono z Holandyi 51.000 *q* świeżego masła i kilka tysięcy cet. metr. tłuszczów lecz ani śladu margaryny. *D. Agrarcorresp.* zwraca się tedy z zapytaniem do cesarskiego urzędu statystycznego, czy holenderska margaryna miałaby tę osobliwą własność, że w chwili przejścia przez granicę cłową państwa niemieckiego zmienia się od razu w świeże masło, czy też popsuło się coś u władz pogranicznych cłowych, mimo niemieckiej ustawy o margarynie.

Na mleczność krów wpływa między innemi, jak wiadomo, i dobra instalacya stajen, względnie ruch na świeżem powietrzu. W znanej mi stajni w Frankfurcie dawało 80 krów szwajcarskich w latach 1877—1879 przeciętnie rocznie 3710 litrów mleka. Po zaprowadzeniu odpowiedniej wentylacyi stajen dawały te krowy przy tej samej karmie w roku 1880 po 4050 litrów, a w następnych latach 4150 po 4350 litrów.

Podobny skutek osiągnąłem na folwarku R., gdzie różne okoliczności złożyły się na to, że krowy przez całą zimę aż do maja stajni nie opuszczały, a wentylacya w stajni także nie odpowiadała nowoczesnym wymogom hygieny. Od początku maja wypuszczam krowy na przechadzkę, bo o właściwej paszy nie było do niedawna i mowy, gdyż bydło wychodziło na mokrą łąkę, gdzie nawet jeść nic nie chciało; a przecież skonstatować mogłem dzień w dzień znaczną nadwyżkę mleka. Przyczyniła się do tego niezawodnie także i okoliczność, że dojarkom każę krowy przy każdym podoju dwa razy doić.

Sposób ten w wielu majątkach już od dawna wypróbowany przyczynia się nie tylko do uzyskania większej ilości mleka, ale odnośne próby wykazały, że ostatnie krople mleka przy dojeniu zawierają najwięcej tłuszczu; jeżeli więc dojarka po wydojeniu krów znów wraca do pierwszej krowy, by na nowo doić to otrzymujemy w uzyskanem mleku więcej śmietany, a ten większy procent tłuszczu w mleku wpływa naturalnie nie tylko na dobroć samego mleka, ale przez to uzyskuje się więcej stosunkowo masła. *Józ. Jan Neum.*

Przeciw wszom u bydła. We wszyskich prawie oborach a osobliwie tam, gdzie wobec niedostatecznej czystości znajdują się wilgotne i zaduszne stanowiska, owady te niemiłosiernie dokuczać zwykłe bydłu, a szczególnie jałownikowi, który prędko w takim stanie mizernieje, chudnie i rość przestaje. Wczesne zaradzanie temu jest też konieczne i na to zwracać powinno się baczną uwagę.

Ze środków powszechnie w tym razie stosowanych praktykuje się smarowanie maścią szarą miejsca przez gniazda wszy opanowanych (co jednak może być szkodliwem, jeżeli nie przeszkodzi się wylizywaniu przez bydło miejsc posmarowanych), albo też wymywanie wywarem z ordynaryjnego tytoniu, lub ługiem, z których to dwóch ostatnich środków, wymywanie tytoniem okazało się skuteczniejszem.

Obecnie, jako równie skuteczny środek, zalecane jest używanie znanego powszechnie proszku perskiego, posiadającego własność wygubiania robactwa. Sprzedawany on jest w stanie miałkiego proszku, którym posypuje się miejsca opanowane przez owady i starannie okrywa zaraz płatem płóciennym, zapobiegając tym sposobem zwietrzeniu proszku.

Wkrótce po obsypaniu okazują owady wielki niepokój, poczem giną w przeciągu 15—18 minut i mogą być łatwo zgrzebłem wyczesane.

Przy zastosowaniu któregokolwiek środka równocześnie należy też postarać się o posilniejszą i obficiej zadawaną karmę. (*Tyg. roln*)

PYTANIA I ODPOWIEDZI.

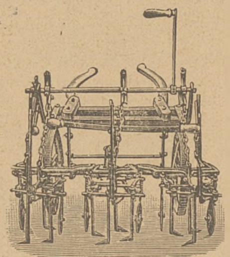
Odpowiedź na pytanie 19. Pługów dwuskibowych Cegielskiego używam od 7 lat i jestem z nich bardzo zadowolony. Do orki 5—7 calowej używam 4 konie i jednego człowieka, gdyż pługi te są zupełnymi „samochodami". Do pokładu na $1^1/_2$—2 cali potrzeba 3 konie i 1 człowieka, Przy orce 7—10 cali wymagają zaprzęgu 6 koni i 2 ludzi. Wykonują dziennie robotę $1^1/_2$ do 2 morgów. Nadają się wybornie do podorywania ściernisk w zwięzłych i zaperzonych rolach, jakoteż do powtórnej podorywki czyli tz. hakówki. Przy głębszej orce nie mogą one jednak w zupełności zastąpić pługów sackowskich, gdyż nie są zaopatrzone podrzynaczami, a zatem nie nadają się do orki calizny i można niemi orać pod siew jedynie tylko już uprawioną rolę. Do gleb cięższych najodpowiedniejszy będzie Rekord Nr. 3. *J. T. M.*

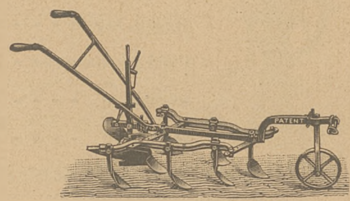
Wiadomości handlowe.

Lwów, 31. maja 1902. Pszenica gotowa 9·60—10·— na termina 7·75—8·— żyto gotowe 7·——7·25. na termina, 5·50—5·75, owies obroczny gotowy 7·75—8·10, na termina, 4·75—5·25, jęczmień pastewny 6·25—6·50, brow. 6·75—7·—, rzepak —·——·—, nowy 10·50—11·—, lnianka —·——·—, groch pastewny 6·50—7·50, do gotowania 8·25—10·—, wyka 7·——7·50, bobik 6·25—6·50, hreczka 7·75—8·25, kukurudza nowa 6·30—6·50, stara —·——·—, chmiel za 56 kg. —·——·—, koniczyna czerwona 50·——60·—, biała 50·——75·—, szwedzka 55·—80, tymotka —·——·—, spirytus [illegible] Tarnopol gotowy 16·——16·25 na termina 14·50—14·75. Usposobienie niezmienne.

Bank rolniczy we Lwowie.

Redaktor odpowiedzialny *Prof. Dr. Kazimierz Miczyński*
Nakładem galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego.





Z drukarni i litografii Pillera i Spółki we Lwowie ul. Łyczakowska l. 3